

# SumaStyli, Projekt Monster

[Zwrotka 1: Skor]

Mów mi S.K.O.R, jestem architektem  
Sensem, kreatorem, każdym wersem  
Czarnym sercem, martwym szeptem nadziei  
Nurtem idei, De Integro, panta rhei  
Jedność kolei losu, pogłosu osób  
Rozgłosu głosu, prędkość zadawania ciosów  
Jam twórcą patosu, jam gosu kombosów  
Tu Projekt Monster, otwórz wrota chaosu  
To proste, znam sposób, chodź ze mną w De Integro  
To proste, to stosuj jak chałtury mury legną  
Tu kultury niepodległość, rymy, kaptury i ten flow  
Prace, tagi, mic'i, tempo, kartki, figury i dancefloor  
Style walki, maty, pewność, wizja, która w głowach blisko  
SumaStyli, Projekt Monster, misja - uratować hip-hop  
Struktura jest enigmą zakodowaną w źródłach przesłań  
2009 rok, w którym wstała bestia

[Refren: Buka x Skor] x2

Nadeszła pora, by wyostrzyć zmysły  
Uwolnić potwora, co niszczy umysły  
Nie ma co czekać, masz pełny dostęp  
Spójrz bestii w ślepie, tu Projekt Monster

[Zwrotka 2: Buka]

To ja - liryczny kamikadze, chyba znasz mnie?  
Na starcie, rzucam Cię monsterom na pożarcie  
Na fakcie to przełom, to me nowe dzieło, sprawdź mnie  
To się zaczęło właśnie i kurwa już nie zgaśnie  
Suma wyniku, nie kuma tuman, ja tym spluwam  
To duma cyniku i Ty mi tu nie mów dziękowa  
Muza gra, muza buja, jeden, dwa i od chuja  
B do K, walka trwa, nadal wracam tu skumaj  
Ja stworzyłem potwora, bo to pora na to  
Laboratoria wybuch, atom jako na to respirator  
Push the button na full w baku na kozaku  
Czuj to chłopaku, bo to Projekt Drakul  
Monster, jestem potworem rapu i pożrę Cię  
Dotknę, gnę, łamię na pół ponownie, S do S rzucam klątwę  
Już wiesz, że o mnie nie możesz zapomnieć

[Refren: Buka x Skor] x2

Nadeszła pora, by wyostrzyć zmysły  
Uwolnić potwora, co niszczy umysły  
Nie ma co czekać, masz pełny dostęp  
Spójrz bestii w ślepie, tu Projekt Monster

[Zwrotka 3: Mati]

Przybył Monster, zrobić rozpiardol w Polsce  
Pora na chłostę, weź zachowaj odstęp  
Przybył Monster, nadziewać Cię na ostrze  
Masz pełny dostęp, nazywaj to mistrzostwem  
To ostre jak kły, które wbija Ci w korpus  
Za autopsja mordów w czarnym pokoju tortur  
To powrót lordów, cień z mroku się wyłania  
Nadciąga potwór, padnij na kolana  
Jego imię Suma, jego duma, 2S znamię znasz je  
Urywa banię, nad miastem zamieć na zawołanie  
Patrzę z niedowierzaniem co się stanie  
Wyczekiwanie, tego nie było w planie  
Zamieszanie, uważaj, bo to jest nieodwracalne  
Jak grasz, to wpadniesz, to nie ma Cię totalnie  
Centralnie wypełniesz tym swoje żądze  
Spójrz bestii w ślepie tu Projekt Monster

[Refren: Buka x Skor] x4  
Nadeszła pora, by wyostrzyć zmysły  
Uwolnić potwora, co niszczy umysły  
Nie ma co czekać, masz pełny dostęp  
Spójrz bestii w ślepią, tu Projekt Monster